

Sygn. akt I CSK 253/11

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Wojciech Katner

w sprawie z wniosku S. T.
o stwierdzenie nabycia spadku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 lutego 2012 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego
z dnia 27 stycznia 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu
Rejonowego z 27 września 2010 r.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 27 stycznia 2011 r. Sąd Okręgowy oddalił zażalenie wnioskodawczyni na postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 27 września 2010 r. o odrzuceniu - ze względu na brak jurysdykcji krajowej sądów polskich - wniosku w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej J. H.

Wnioskodawczyni od postanowienia Sądu drugiej instancji złożyła skargę kasacyjną, w której - zarzucając naruszenie art. 17 ust. 4 ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o obywatelstwie polskim (tekst jedn.: Dz.U. z 2000 r., Nr 28, poz. 353 ze zm.) oraz art. 1108 k.p.c. - wniosła o uchylenie tego postanowienia oraz poprzedzającego je postanowienia Sądu Rejonowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 1099 § 1 k.p.c., brak jurysdykcji krajowej sąd bierze pod rozwagę w każdym stanie sprawy, a w razie stwierdzenia braku jurysdykcji krajowej odrzuca pozew albo wniosek, z zastrzeżeniem jednak art. 1104 § 2 lub art. 1105 § 5 k.p.c. Z regulacji tej wynika, że ustalenie jurysdykcji krajowej w sprawie, w której nie jest dopuszczalne zawarcie umowy o jurysdykcję, powinno następować z urzędu. W tym bowiem zakresie jurysdykcja krajowa stanowi bezwzględną przesłankę procesową, która prowadzi, w razie jej braku do nieważności postępowania (art. 1099 § 2 k.p.c.). W związku z tym nie może budzić wątpliwości, że kwestia wyjaśnienia, czy w sprawie sądom polskim przysługuje jurysdykcja krajowa jest obowiązkiem sądu.

W okolicznościach sprawy wnioskodawczyni A. T. domagała się stwierdzenia nabycia spadku po zmarłej 14 sierpnia 1993 r. w Toronto – J. H. Należy zatem podkreślić, że zgodnie z art. 1108 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2009 r. (wniosek w sprawie wpłynął do Sądu w dniu 12 czerwca 2009 r., zob. k. 11), do jurysdykcji krajowej należą sprawy spadkowe, jeżeli spadkodawca w chwili śmierci miał obywatelstwo polskie lub, nie posiadając żadnego obywatelstwa, zamieszkiwał w Polsce. Wynika z tego, że łącznikiem, który mógł ewentualnie uzasadnić jurysdykcję krajową sądów polskich w myśl przytoczonego artykułu było przede wszystkim polskie obywatelstwo zmarłej J. H. w

chwili śmierci, tj. 14 sierpnia 1993 r. Sądy obu instancji uznały jednak, że okoliczność, iż spadkodawczyni była obywatelką polską w chwili śmierci nie została przez wnioskodawczynię, mimo kilkukrotnego wzywania, wykazana.

Ze stanowiskiem Sądów obu instancji nie sposób jednak się zgodzić. W nauce polskiej dominuje pogląd, że sąd ma obowiązek z urzędu zgromadzić materiał procesowy niezbędny dla oceny istnienia bezwzględnych przesłanek procesowych. Chodzi tu zarówno o powoływanie się na istnienie lub też brak tego rodzaju przesłanki, jak i wskazywanie stosownych dowodów na te okoliczności. Kwestia ta nie może być pozostawiona wyłącznie inicjatywie stron i uczestników postępowania wobec istnienia, związanego z bezwzględnymi przesłankami procesowymi, interesu publicznego, przejawiającego się w rozważanym wypadku w obowiązku respektowania swojej właściwości międzynarodowej przez sądy polskie. W tej sytuacji nie można uznać za prawidłowe nałożenie na wnioskodawczynię przez Sąd Rejonowy, pod rygorem odrzucenia wniosku, obowiązku wykazania faktu posiadania przez spadkodawczynię obywatelstwa polskiego. Tym bardziej, że wnioskodawczyni poza twierdzeniami o polskim obywatelstwie spadkodawczyni, przedstawiła paszport zmarłej wykazujący jej obywatelstwo polskie w chwili opuszczania Polski w 1958 r. Wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji, następcze uzyskanie przez zmarłą obywatelstwa kanadyjskiego nie przesądza wcale, że utraciła ona obywatelstwo polskie. Wnioskodawczyni przedstawiła bowiem dokumentację, w której wykazała, że podejmuje próby ustalenia, czy zmarła została pozbawiona lub zrzekła się obywatelstwa polskiego. Jak do tej pory nie udało się jednak wyjaśnić tej kwestii, w związku z brakiem jakichkolwiek dokumentów archiwalnych dotyczących takiego postępowania.

Należy także wskazać, że nie było uzasadnione zobowiązanie wnioskodawczyni przez Sądy obu instancji do wystąpienia na drogę postępowania administracyjnego, przewidzianą w art. 17 ust. 4 ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o obywatelstwie polskim, a to celem stwierdzenia przez wojewodę posiadania lub utraty obywatelstwa polskiego przez zmarłą J. H. Choć nie ulega wątpliwości, że wnioskodawczyni z możliwości tej nie skorzystała, to należy zaznaczyć, iż postępowanie to ma charakter fakultatywny i nie stanowi wyłącznego sposobu

wykazania posiadania lub utraty obywatelstwa polskiego. Wnioskodawczyni była zatem uprawniona w każdy możliwy sposób do wykazywania zasadności swego twierdzenia co do obywatelstwa spadkodawczyni J. H. Jeśli jednak Sąd rozstrzygający sprawę uznał, że przedstawione dowody budzą wątpliwości lub nie są wystarczające powinien był przeprowadzić stosowne ustalenia z urzędu. W tym zakresie mógł skorzystać z inicjatywy dowodowej (art. 232 zd. 2 k.p.c.), w tym z możliwości zwrócenia się do właściwych organów celem przedstawienia dokumentów (art. 248 k.p.c.). W literaturze wyrażany jest wręcz pogląd, że w zakresie badania przesłanek procesowych sąd może prowadzić swoiste dochodzenie, jeśli tylko ma wątpliwości co do ich istnienia względnie nieistnienia. Oczywiście nie oznacza to obowiązku każdorazowego badania z urzędu braku wszystkich możliwych przesłanek procesowych, lecz powinno ono znaleźć zastosowanie wtedy, gdy sąd ma w tym względzie wątpliwości w konkretnej sprawie.

Jak wynika ze stanu faktycznego sprawy, zarówno Sąd pierwszej, jak i drugiej instancji miały wątpliwość co do istnienia jurysdykcji sądów polskich. Jednocześnie jednak w aktach sprawy nie ma dowodów podważających twierdzenie wnioskodawczyni o obywatelstwie polskim spadkodawczyni w chwili śmierci. Wręcz przeciwnie okoliczność ta została wykazana kopią paszportu pozwanej. Same wątpliwości sądów co do aktualności danych zawartych w tym dokumencie nie mogły być wystarczające dla przyjęcia, że sądy polskie nie miały jurysdykcji krajowej w omawianej sprawie. Oznacza to, że niezbędne było wyjaśnienie tej kwestii z urzędu.

Z tego względu Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego oraz poprzedzające je postanowienia Sądu Rejonowego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).